

Sygn. akt III AUa 137/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Kunecka (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Ciuraszkiewicz SSA Jacek Witkowski
Protokolant:	Monika Horabik

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku D. A.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

o zaległości z tytułu nieopłaconych składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu

z dnia 27 października 2011 r. sygn. akt IX U 1016/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I i II w ten sposób, że odwołanie oddala,

II. nie obciąża wnioskodawczyni kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 27.02.2009 r. o numerze (...)na podstawie art. 83 ust. 1 oraz art. 48 ust. 1 przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 1998 r. Nr 137, poz. 887 z późno zm.), określił wysokość zaległości z tytułu nieopłaconych składek za różnicę kwietnia 1999 r., różnicę maja 1999 r., oraz miesiąc październik 1999 r. i listopad 1999 r., które wynoszą w łącznej kwocie należności głównej - 1056,09 zł z tego: składki na ubezpieczenie społeczne 713,11 zł; składki na ubezpieczenie zdrowotne 270,40 zł i składki na Fundusz Pracy 72,58 zł.

W tym samym dniu tj. 27.02.2009 r. organ rentowy wydał decyzję o numerze (...)na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 i art. 18 ust. 8, art. 20 ust. 1, art. 22, art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.) oraz art. 81 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach

opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. nr 210 r., poz. 2135 ze zm.) oraz art. 104 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. Nr 99, poz. 1001), w związku z brakiem dokumentów rozliczeniowych za miesiąc 12 / 1999 , określając z urzędu podstawę wymiaru składek - na ubezpieczenie społeczne: podstawa wymiaru składki 1028,40 zł; kwota składki 351,09 zł. Na ubezpieczenie zdrowotne - kwota składki 77,13 zł; na Fundusz Pracy - kwota składki 25,20 zł.

Wnioskodawczyni złożyła odwołanie od powyższych decyzji wskazując, że kwestię składek wyjaśniła w latach 2000/2001 r. dokonując wszystkich żądanych wpłat oraz, że złożyła wszystkie wymagane przez organ rentowy dokumenty jak i wyjaśnienia.

Wyrokiem z dnia 14 stycznia 2010r. sygn. akt IX U 1270/09 Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił odwołanie wnioskodawczyni od wyżej wymienionych decyzji i zasądził od wnioskodawczyni na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł, tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

W motywach wyroku Sąd wskazał na obowiązujące przepisy prawa materialnego, a to art. 17, 47 ust. 1, art. 32 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych dotyczące obowiązku składkowego i obowiązku płatnika składek oraz (art. 32 tejże ustawy) przenoszący owe obowiązki ubezpieczonego i uprawnienia do wydania przez ZUS decyzji na składki na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Następnie wskazał na przepis art. 24 cytowanej ustawy regulujący kwestię przedawnienia (przed i po nowelizacji ustawą z dnia 18.12.2002 r. – Dz.U. nr 241 poz. 2074) oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 r. II UZP 5/08 i z dnia 8 lipca 2008 r., I UZP 4/08, stwierdzając na tle niniejszej sprawy, że dochodzone należności nie uległy przedawnieniu.

Podsumowując Sąd stwierdził, że z zebranego materiału dowodowego bezpośrednio wynika, że wnioskodawczyni nie dokonywała w terminie opłat na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, FP i FGŚP, co spowodowało powstanie zadłużenia w kwotach określonych w zaskarżonej decyzji. Uprawnienie do jej wydania przewidział przepis art. 83 ust. 1 w zw. z art. 48 ust. 1 omawianej ustawy i jest ona w ocenie Sądu Okręgowego decyzją prawidłową merytorycznie. Stąd odwołanie wnioskodawczyni podlegało oddaleniu.

Od powyższego wyroku wnioskodawczyni wywiodła apelację.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2010 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd I instancji nie dokonał ustaleń faktycznych w sprawie, z których wynikałby fakt zalegania lub niezalegania przez wnioskodawczynię z należnościami objętymi zaskarżoną decyzją.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że istota sporu ogranicza się wprawdzie do istnienia względnie nieistnienia zadłużenia wnioskodawczyni w miesiącach kwietniu, maju, październiku i listopadzie 1999 r., jednakże powiązana jest z dłuższym okresem prowadzenia przez wnioskodawczynię pozarolniczej działalności gospodarczej trwającym do 26 czerwca 2000 r. lub 4 lipca 2000 r. (daty te podawane są zamiennie) i kontrolą ZUS z tytułu tejże działalności dokonaną po jej zakończeniu. W szczególności wnioskodawczyni podnosiła, iż w trakcie prowadzenia działalności występowała w organie rentowym pod kontem (...) (nazwa kiosku) i własnym nazwiskiem, że szeregu jej wpłat nie zidentyfikowano, że nie ma informacji na poczet jakich należności zarachowano sumy z egzekucji prowadzonych w 2001 r., aż wreszcie że w wyniku kontroli ustalono przypis składek, który w ówczesnym czasie strona pozwana ustaliła, a wnioskodawczyni traktowała go jako ostateczny. Nadto Sąd zaznaczył, że w aktach sprawy brak jest protokołu kontroli, a zatem nie ma możliwości odniesienia się do dokonanych wówczas ustaleń i wywnioskowania, skąd po kilku latach ocena zadłużenia wnioskodawczyni zmieniła się lub stwierdzenia, że zarzuty wnioskodawczyni są istotnie bezzasadne.

Sąd Apelacyjny wskazał, że przytoczenie przez Sąd I instancji pism i dokumentów obrazujących przebiegu sporu, nie zastąpi ustaleń faktycznych, których w istocie Sąd ten nie poczynił. Tym samym Sąd Apelacyjny stwierdził, że wydany wyrok jest wyrokiem przedwczesnym albowiem zapadł on bez wyjaśnienia istoty sporu.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Wnioskodawczyni D. A. w dniu 22.10.1996 r. zgłosiła w Urzędzie Miejskim W. - Wydział Inicjatyw Gospodarczych wniosek o wpis do ewidencji działalności gospodarczej jej firmy (...), z datą rozpoczęcia działalności określoną na 02.11.1996 r. Przedmiotem działalności miał być handel(...)- w zakresie nie wymagającym koncesji i zezwoleń.

W dniu 4. lipca 2000 r. działalność gospodarcza została przez D. A. wyrejestrowana, także w ZUS.

Wobec problemów z terminowym regulowaniem składek, spowodowanych ujawnionymi zaniedbaniami biura rachunkowego, które prowadziło księgowość dla (...) - wnioskodawczyni, po zakończeniu działalności zwróciła się pisemnie do zus w dniu 19.09.2000 r. o wystawienie zaświadczenia o nie zaleganiu ze składkami w celu przedstawienia tego zaświadczenia w Rejonowym Urzędzie Pracy.

W zamyśle wnioskodawczyni było spowodowanie ostatecznego rozliczenia przez organ rentowy jej zobowiązań wobec ZUS z tytułu składek; po ujawnieniu zaniedbań biura rachunkowego - wnioskodawczyni liczyła się z tym, że po jej stronie może istnieć wobec ZUS zaległość z tytułu nieopłaconych składek.

W dniu 27.IX 2000r. do ZUS - Inspektoratu na R. - wnioskodawczyni skierowała podanie o pobranie z jej konta - w Banku (...) S.A. w K. Oddział we W. przy ul . (...) - kwoty niezbędnej do uregulowania zadłużenia; przedłożyła wydruk z Banku (...) o stanie jej konta, na którym posiadała zgromadzoną kwotę 3 352,00 zł.

Dyspozycja dla ZUS do pobierania z konta wnioskodawczyni pieniędzy, koniecznych do zlikwidowania zaległości wobec ZUS - pozostała aktualna również po przejściu Banku (...) przez (...) Bank (...) S.A. Także D. Bank, podobnie do poprzednika, realizował tytuły egzekucyjne wystawione przez ZUS w roku 2001 i 2002 - aż do momentu, kiedy wnioskodawczyni w październiku 2002 r. zlikwidowała rachunek w (...) S.A. (...) Bank (...) S.A. pismem z dnia 22.10.2002 r. powiadomił ZUS, że dalsza realizacja zajęć jest niemożliwa wobec zlikwidowania konta w (...) Banku (...) S.A. przez D. A..

Uprzednia realizacja zaległości, poprzez pobieranie w drodze egzekucji pieniędzy z rachunku bankowego wnioskodawczyni, doprowadziła do uregulowania w dniu 22.05.2001 r. wszystkich zaległości, jeśli idzie o składki nieopłacone za okres od

1.01.2000 r. do 26.06.2000 r.

Po kompleksowym uregulowaniu zaległych składek za rok 2000 - ZUS Oddział we W. - Wydział Kont Płatników Składek i Ubezpieczonych zwrócił się do Wojewódzkiego Inspektoratu Kontroli o przeprowadzenie kontroli, odnośnie prawidłowości danych rozliczeniowych za rok 1999 w firmie (...) S.C. Ponieważ firma (...) już nie istniała - kontrola polegała na sprawdzeniu dokumentów: zgłoszeniowych, deklaracji i dowodów opłacenia składek na poszczególne fundusze za cały 1999 rok.

Kontrola została przeprowadzona w dniach od 6.06.2001 r. do 22.06.2001 r. Zakres kontroli obejmował okres od 1.01.1999 r. do 13.01.2000 r. Inspektor kontroli ZUS J. H. miała za zadanie skontrolować:

- I. Zgłoszenie danych rozliczeniowych dla celów ubezpieczeń społecznych oraz dokonywanie wpłat
- II. Zgłoszenie danych identyfikacyjnych płatnika
- III. Liczba i rodzaj umów cywilnoprawnych zawartych z własnymi pracownikami

IV. Ustalenie ogólnej liczby zatrudnionych emerytów i uzyskanie wykazu emerytów pozostających w zatrudnieniu

V. Sprawdzenie prawidłowości wykazania "kodu tytułu ubezpieczenia" w cz. V zgłoszenia do ubezpieczeń (ZUS ZUA), osób pobierających emeryturę

VI. Ustalenie obowiązku złożenia deklaracji rocznej ZUS IRB.

Po zakończeniu kontroli zawarto w rozdziale Ustalenia kontroli, w punkcie I zatytułowanym:

I. Zgłoszenie danych rozliczeniowych dla celów ubezpieczeń społecznych zbadano na podstawie:

- kopii deklaracji rozliczeniowych ZUS
- kopii dowodów wpłat składek
- ustnych wyjaśnień płatnika

Ustalono, że płatnik złożył do ZUS deklaracje rozliczeniowe za: styczeń 1999 r., marzec 1999 r., czerwiec 1999 r., wrzesień 1999 r., grudzień 1999r.

Składki za luty, marzec konto 51, lipiec zostały opłacone z opóźnieniem, bez zachowania terminu określonego w art. 47 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. nr 137, poz. 887).

Składki za marzec konto 52 i 53, kwiecień, maj, czerwiec, wrzesień, październik, listopad i grudzień - nie zostały opłacone, co spowodowało naruszenie art. 46 ust. 1 ustawy o s.u.s.

II. Zgłoszenie danych identyfikacyjnych płatnika zbadano na podstawie:

- kopii dokumentów rozliczeniowych i płatniczych .
- zaświadczeń o nadaniu numeru NIP i REGON
- wpisu numeru PESEL w dowodzie osobistym płatnika

W trakcie kontroli ustalono, że w deklaracji za styczeń 1999 r. w miejscu numeru NIP wpisano PESEL, w miejscu numeru PESEL podano błędny NIP tj. (...). W dowodach wpłat za styczeń, luty, marzec konto 51, lipiec i sierpień podano błędny numer NIP tj. (...), a należało (...), błędy spowodowały naruszenie Rozporządzenia Ministra Finansów z 1.12.1998 r. w sprawie określenia wzoru bankowego dokumentu płatniczego składek, do poboru których zobowiązany jest ZUS (Dz.U. Nr 149, poz. 981) oraz art. 46 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887).

Innych błędów po stronie płatnika składek kontrola nie wykazała.

Do Wydziału Realizacji Dochodów została skierowana Notatka Służbowa, opracowana przez Inspektora Kontroli ZUS - J. H.. W notatce zawarte zostały najważniejsze elementy wyniku kontroli, a to ustalenie, że składki za marzec konto 52 i 53, kwiecień, maj, czerwiec, wrzesień, październik, listopad i grudzień nie zostały opłacone.

Do notatki dołączono również informację, że w toku kontroli stwierdzono, że płatnik na dokumentach rozliczeniowych lub dowodach wpłat posłużył się błędnym identyfikatorem. I tak w deklaracji rozliczeniowej za styczeń 1999 r. płatnik w miejsce numeru NIP- wpisał PESEL, a w miejsce przeznaczone do wpisania numeru PESEL - został wpisany numer błędnego numeru NIP, zakończonego na (...), zamiast prawidłowego, zakończonego liczbą (...). Oprócz tego jeszcze 13 dowodów wpłat składek za:

- styczeń 1999 r. – na FUS, FUZ i FP i FGŚP

- luty 1999 r. - na FUS, FUZ i FP i FGŚP
- marzec 1999 r. - na FUS
- lipiec 1999 r. - na FUS, FUZ i FP i FGŚP
- sierpień 1999 r. - na FUS, FUZ i GP i FGŚP

oznaczonych było numerem NIP zakończonym na (...); te składki opłacono do 13.09.1999r. W załączniku numer 1 do protokołu kontroli z dnia 22.06.2001r. opracowano wykaz 13 dokumentów płatniczych, przedłożonych przez płatnika składek za okres od stycznia do marca oraz za lipiec i sierpień 1999r. wpłaconych na FUS, FUZ i FP oraz FGŚP oznaczonych było numerem NIP zakończonym na (...), te składki opłacono do 13.09.1999r.

W załączniku numer 1 do protokołu kontroli z dnia 22 czerwca 2001 r. opracowano wykaz 13 dokumentów płatniczych, przedłożonych przez płatnika składek, załącznik numer 2 zawierał wykaz przedłożonych deklaracji rozliczeniowych ZUS DRA za styczeń, marzec, czerwiec, wrzesień i grudzień 1999r.

W dniu 8 października 2001 r. ZUS wysłał do wnioskodawczyni pismo z informacją, że jako płatnik składek ma ona obowiązek regulować składki na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i ubezpieczenie zdrowotne. W treści tego pisma-informacji zawarto wyliczenie zaległości składkowych, dotyczących wnioskodawczyni za okres 1999 roku. Za okres od stycznia do grudnia 1999 płatnik zalega ze składkami:

- na ubezpieczenia społeczne w kwocie 2.175,54 złe IV - XII)
- na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 516,69 zł (III - XII)
- na Fundusz Pracy i FGŚP w kwocie 158,56 złe IV - XII)

Zakreślono wnioskodawczyni termin do dnia 16.10.2001 r. na uregulowanie nieopłaconych składek - pod rygorem wdrożenia postępowania egzekucyjnego.

Ponadto zobowiązano płatnika do złożenia deklaracji za miesiące: II, IV, V, VII, VIII, X, XI 1999 r.

Wcześniej, bo w dniu 22.05.2001 r. wnioskodawczyni - w oparciu o zrealizowane przez Bank (...) tytuły wykonawcze - uregulowała w całości zaległe składki za cały okres prowadzenia działalności w roku 2000, łącznie z kosztami egzekucyjnymi, opłatami manipulacyjnymi i odsetkami.

W dokumentach załączonych do Notatki Służbowej z 22.06.2001 r. - dokumentach o nazwie "INFORMACJA" wynikało, że wnioskodawczyni oprócz składek wymienionych opłaciła składki za lipiec i sierpień 1999 r. - poprzez wpłaty dokonane w dniach 26.08.1999 r. - za lipiec 1999r. i 13.09.1999 r. - za sierpień 1999 r. Potwierdzeniem, że wpłaty za lipiec i sierpień zostały opłacone jest INFORMACJA pokontrolna, potwierdzająca istnienie oznaczenia błędnym numerem NIP - wpłat dokonanych za lipiec i sierpień 1999r. w dniach 26.08.1999 r. i 13.09.1999 r.; przy czym były to wpłaty na wszystkie trzy fundusze - na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i na FPPGŚP .

Składki za lipiec 1999 r. zostały opłacone z nadwyżką; na FUS - wpłacono 400 zł, zamiast 350,94; na FUZ - wpłacono kwotę 120 zł, zamiast 71,93 zł; na FP i FGŚP wpłacono kwotę 50 zł, zamiast 23,50 zł. Składki za sierpień 1999 r. opłacone w dniu 13.09.1999 r. jedynie jeśli idzie o składkę na FUS oraz na FP i FGŚP przewyższały kwotę wymierzoną z urzędu o 0,03 zł i odpowiednio o 0,72 zł. Prawdliwość danych zawartych w tej INFORMACJI potwierdził mgr T. M. - Kierownik Wydziału Terenowego we W. Wojewódzkiego Inspektoratu Kontroli ZUS we W. w dniu 13.07.2001 r.

Wysokość składek wymierzona z urzędu:

- na FUS - to kwota 2 295,21 zł,

- na FUZ - to kwota 470,46 zł,
- na FP i FGŚP - to kwota 157,80 zł;

natomiast kwota wyliczona w oparciu o dowody wpłat dokonanych przez wnioskodawczynię do dnia 13.09.1999 r.:

- na FUS - to kwota 1604,05 zł,
- na FUZ - to kwota 304,33 zł,
- na FP i FGŚP - to kwota 119,18 zł

Różnica między kwotą składek wymierzonych z urzędu przez ZUS a kwotą wpłaconą przez wnioskodawczynię do dnia 13.09.1999 r., za 1999 rok wyniosła - 691,16 zł na FUS 166,13 zł na FUZ 38,62 zł na FP i FGŚP. Należy przy tym zaznaczyć, że te 13 wpłat dokonanych na wszystkie trzy fundusze za rok 1999 zostały oznaczone błędnym identyfikatorem NIP zakończonym na (...), w miejsce prawidłowego numeru NIP - zakozonego na (...).

Z treści tych dokumentów wynikało również, że pismo ZUS z dnia 08.10.2001 r. skierowane do wnioskodawczyni zawierało błędną informację o okresach zalegania przez wnioskodawczynię ze składkami. W nawiasie zawarta była informacja, że zaległość dotyczy składek na FUS za okres od (IV-XII 99), a z dokumentów dołączonych do Notatki Służbowej z 22.06.2001 r. wynikało, że wnioskodawczyni opłaciła w całości do dnia 13.09.1999 r. także I składki za lipiec i sierpień 1999 r., przy czym za lipiec 1999 r. składki uregulowano w dniu . 28.08.1999 r. i zostały one opłacone z nadwyżką. Także zaległość dotycząca składek na FUZ oraz na FP i FGŚP za rok 1999 zawierała błąd polegający na pominięciu uiszczonych na te fundusze - składek za lipiec i sierpień 1999 r.

Wyliczenie więc skierowane do wnioskodawczyni w dniu 8 października 2001 r. było obarczone błędem, więc i kwoty podane w tej informacji przez ZUS były zawyżone odpowiednio o kwotę

- 701,88zł na FUS (2 składki po 350,94 zł)
- 143,86 zł na FUZ (2 składki po 71,93 zł)
- 47,00 zł na FP i FGŚP (2 składki po 23,50 zł)

Zważywszy, że w sierpniu 1999 r. składki za lipiec opłacono z nadwyżką - różnica w wyliczeniach zaległości powinna być jeszcze pomniejszona o kwotę nadpłaty, czyli o dalsze 123,63 zł. Ostatecznie wyliczenie zaległości powinno być niższe o kwotę 1016,37 zł.

Z kwoty zaległości wyliczonej w piśmie ZUS z dnia 08.10.2001 r. na kwotę 2 175,54 zł na FUS i kwoty 516,69 zł na FUZ, kwoty 158,56 zł na FP i FGŚP - pozostałyby kwoty odpowiednio:

- 1473,66 zł na FUS
- 372,83 zł na FUZ
- 111,56 zł na FP i FGŚP

Zanim doszło do kontroli przeprowadzonej przez ZUS - wnioskodawczyni zwróciła się, z własnej woli, do ZUS, żeby ewentualną zaległość z tytułu składek wyrównać pobierając pieniądze z jej konta w Banku (...) S.A. w K., Oddział we W. i przedłożyła wyciąg z konta na potwierdzenie, że dysponuje kwotą 3 352 zł, którą proponuje pobrać w celu uregulowania zadłużenia. Pismo to skierowała do organu rentowego w dniu 27.09.2000 r. Zważywszy, że do zapłaty za 1999 r. pozostawała kwota główna 1 958,05 zł łącznie na wszystkie trzy fundusze - pobranie kwoty pozostawionej do dyspozycji ZUS z konta bankowego już w ciągu 3 miesięcy od zakończenia działalności (26.06.2000 r.) pozwoliłoby na uregulowanie zaległości z tytułu składek i odsetek za zwłokę.

ZUS w dniu 10.10.2000 r. opracował dokument o nazwie kalkulator odsetkowy, w którym wykazane były operacje księgowania wpłat za 1999 r. na wszystkie konta aż do zakończenia działalności w czerwcu 2000 r. Bank realizował tytuły wykonawcze na rzecz ZUS aż do 17.10.2002 r.

Z dokumentów z 5.06.2001 r. wynikało, że w dniu 22.05.2001 r. zostały uregulowane w całości wraz z opłatami manipulacyjnymi i kosztami egzekucyjnymi składki za 2000 rok.

Po likwidacji konta w (...) Banku (...) S.A., który przejął Bank (...), konto wnioskodawczynie nie wykazywało zaległości, bo nie została wydana żadna decyzja w tym przedmiocie. A po upływie kolejnego roku, to jest w dniu 5.listopada 2003 r. wnioskodawczynie otrzymała pismo z ZUS, że na koncie wpłat niezidentyfikowanych, oznaczonych jako wpłaty za luty 99, lipiec 99 i sierpień 99 znajdują się wpłaty dokonane (przez wnioskodawczynię).

Wyjaśniono także, że wpłaty są oznaczone numerem NIP - zakończonym (...), więc potrzebne jest oświadczenie podpisane przez wspólników spółki, że nie roszczą sobie praw do tych wpłat.

Wnioskodawczynie skontaktowała się z pracownikiem ZUS, żeby zorientować się o co chodzi z tymi niezidentyfikowanymi wpłatami. Usłyszała, że jej konto wykazuje nadpłatę, ale gdyby zamierzała dochodzić zwrotu nadpłaconych składek – musiałaby wystąpić z powództwem cywilnym przeciwko ZUS. Wnioskodawczynie wobec takiego przedstawienia sprawy postanowiła pozostawić te odnalezione pieniądze na swoim koncie na wypadek, gdyby kiedyś podjęła się prowadzenia działalności gospodarczej.

Od czasu tego pisma minęło ponad 5 lat i wnioskodawczynie wystąpiła z wnioskiem o rentę. ZUS odmówił jej przyznania prawa do renty uznając, że ma ona nieopłacone składki za okres prowadzenia działalności gospodarczej. W decyzji z 27.02.2009 r. okazało się, że wnioskodawczynie ma nieopłacone składki na ubezpieczenie społeczne za IV, X, XI 99 - w kwocie głównej 713,11 zł; na ubezpieczenie zdrowotne za IV, V, X, XI - w kwocie 270,40 zł; na Fundusz Pracy za IV, V, X, XI - w kwocie głównej 72,58 zł.

W toku trwającego postępowania kwoty zadłużenia ulegały diametralnym zmianom.

W dniu 19 sierpnia ZUS wyliczył zadłużenie na kwotę 1 579,18 zł na FUS; kwotę 516,71 zł na FUZ; kwotę 145,67 zł na FP i FGŚP. Kwota zadłużenia, mimo że liczona bez odsetek (uległa podwojeniu, chociaż konto pozostaje nieczynne od 26.06.2000 r.

Wnioskodawczynie pamiętając, że ma nadpłatę na koncie - wniosła odwołanie od niekorzystnych decyzji. Podniosła, że aż do 27.10.2002 r., to jest do momentu zlikwidowania konta w D. Banku pozostawała w stałym telefonicznym kontakcie z ZUS i z jej konta bankowego były prowadzone egzekucje w celu uregulowania zaległości wobec ZUS.

Odnosnie braku deklaracji rozliczeniowej za XII 1999 r. - załącznik nr 2 do protokołu kontroli zawierał wykaz przedłożonych deklaracji rozliczeniowych za IX i XII 1999 r.

Wnioskodawczynie wielokrotnie zwracała się do ZUS, by przeanalizowano jej konto osobiste, na którym w 2003 r. potwierdzono na nim występującą nadpłatę. Zwłaszcza, że decyzje ZUS zawierały błędny NIP zakończony na (...), zamiast na (...). Także Sąd wielokrotnie (zwracał się o przedstawienie wydruków z konta wnioskodawczynie, by jednoznacznie zdecydować, czy chodzi o rozliczenie właściwego konta o numerze NIP, należącym do D. A.. Przedstawienie kompletnych wydruków z konta wnioskodawczynie i za cały okres jej działalności - byłyby miarodajnymi dokumentami, z których można byłoby się zorientować, co się stało z istniejącą na jej koncie nadpłatą.

ZUS nie miał możliwości udokumentowania operacji, jakie zostały przeprowadzone na koncie wnioskodawczynie, pomimo, że w charakterze świadków byli słuchani kierownicy poszczególnych wydziałów zajmujących się rozliczaniem składek. Trudności w ustaleniu ostatecznej kwoty ewentualnego zadłużenia nie powiodły się. Kwota pozostająca do zapłaty nie była wyliczona w sposób jednoznaczny i ostateczny, pomijając kwestię odsetek.

Niemożliwe było również zweryfikowanie kwot pochodzących z egzekucji, a zarachowywanych na poszczególne zaległości. Długo trwało sprawdzanie, jaką kwotę znaleziono w 2003 roku na koncie wpłat niezidentyfikowanych i co się z nią działo do momentu wydania decyzji. Nie istniała możliwość dokonania wydruku obrazującego operacje na koncie wpłat niezidentyfikowanych.

W takiej sytuacji brak było uzasadnienia do powoływania dowodu z opinii biegłego księgowego, zwłaszcza, że nie można było ustalić, jakie wpłaty poza tymi 13 opisanymi w protokole kontroli - zostały oznaczone błędnym NIP, jakie pochodziły z egzekucji komorniczej, jakie ze skarbowej, a które zrealizowano w oparciu o wpłaty przelewane z banku, z osobistego konta wnioskodawczyni.

Mimo sprecyzowania przez wnioskodawczynię, jaki jest jej prawidłowy NIP - ZUS po upływie 10 lat nadal używał wobec niej numeru NIP zakończony na (...), co było niezgodne z prawem, ale wtedy, gdy używała go wnioskodawczyni- nie ZUS.

Istnienie pisma ZUS z dnia 5.11.2003 r., które notorycznie było wyjmowane z akt i wnioskodawczyni trzykrotnie, co najmniej, musiała składać kolejne kserokopie, potwierdzało w sposób jednoznaczny, że w dacie 5.11.2003 r. po stronie wnioskodawczyni nie tylko nie istniały zaległości składkowe, ale ujawniona została nadpłata i nadpłata ta pozostała na jej koncie.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 27 października 2011 r. sygn. akt IXU 1016/10 zmienił decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 27 lutego 2009 r. o numerze (...) oraz Nr (...), i stwierdził, że D. A. nie zalega ze składkami na ubezpieczenie społeczne, na ubezpieczenie zdrowotne, na Fundusz Pracy za okres prowadzenia działalności gospodarczej od 2 listopada 1996 r. do dnia zakończenia działalności gospodarczej w dniu 26 czerwca 2000 r. Jednocześnie Sąd zasądził od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni kwotę 2000 zł, tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, że przeprowadzona przez ZUS kontrola prawidłowości w opłacaniu składek wykazała, że po stronie wnioskodawczyni istniała zaległość, ale została ona wyrównana i na dzień 5.11.2003 r., konto D. A. wykazywało nadpłatę co oznacza, że przeprowadzona egzekucja doprowadziła uregulowania zobowiązań wnioskodawczyni wobec ZUS w całości.

Sąd stwierdził, że wprawdzie z art. 46 ustawy systemowej wynika, że płatnik składek był zobowiązany, według zasad, wynikających z przepisów ustawy - obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i zdrowotne oraz Fundusz Pracy za każdy miesiąc kalendarzowy i nie wywiązał się w sposób terminowy z tego obowiązku, jednakże po kontroli przeprowadzonej przez ZUS zapłacił składki, uregulował odsetki i koszty manipulacyjne w całości.

Sąd wyjaśnił, że wnioskodawczyni regulowała zaległości wpłatami własnymi, kwotami uzyskiwanymi z egzekucji bankowej, egzekucji skarbowej; po przelaniu na jej konto wpłat oznaczonych błędnym NIP - okazało się, że po jej stronie powstała nadpłata w kwocie, co najmniej 1 300 zł, czego jednak ZUS nie potrafił udokumentować, bo wpłaty zgromadzone na koncie wpłat niezidentyfikowanych zostały przelane w taki sposób, którego aktualnie nie można odtworzyć.

Sąd podkreślił, że ZUS w toku postępowania nie miał możliwości precyzyjnego ustalenia kwoty rzekomych zaległości, ani wyjaśnić dlaczego konto wnioskodawczyni zostało opisane błędnym NIP, chociaż od momentu przeprowadzonej kontroli wnioskodawczyni skorygowała swoje dane, łącznie z podaniem prawidłowego numeru NIP. Sąd ocenił, że to organ rentowy prowadził w sposób nierzetelny rozliczenie składek i wszelkie opóźnienia związane z niewłaściwą realizacją wpłat, przeznaczonych na uiszczenie składek, leżą po stronie organu rentowego. Sąd uznał, że ZUS w toku postępowania nie wskazał precyzyjnie kwoty rzekomych zaległości, ani nie wyjaśnił dlaczego konto wnioskodawczyni zostało opisane błędnym NIP, chociaż od momentu przeprowadzonej kontroli wnioskodawczyni skorygowała swoje dane, łącznie z podaniem prawidłowego numeru NIP. W ocenie Sądu, skoro z pisma ZUS z dnia 05.11.2003 r. wynikało,

że w dacie 05.11.2003 r. po stronie wnioskodawczyni nie istniały zaległości składkowe, to należało uznać, że odwołania są zasadne

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o przepisy art. 98 i 99 k.p.c w zw. z § 11 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 02.163.1349)

Z wyrokiem nie zgodziła się strona pozwana zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego. w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że wnioskodawczyni nie posiada zaległości w opłacaniu składek za okres prowadzonej działalności gospodarczej od 02.11.1996 r. do 26.06.2000 r., pomimo, że stan faktyczny konta płatnika w dalszym ciągu wykazuje zaległości w opłaceniu składek na ubezpieczenia społeczne za okres: 04.1999 r., 10.1999 r., 11.1999 r. i 12.1999 r. oraz na ubezpieczenie zdrowotne i na Fundusz Pracy w okresie 04.1999 r., 05.1999 r., 10.1999 r., 11.1999 r. i 12.1999 r.

2) naruszenie prawa materialnego art. 83 ust.1 oraz art. 48 i art. 18 ust. 8 w zw. z art. 20 ust. 1 i art. 22 oraz art. 23 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009 r., nr 205, poz. 1585 ze zm.) przez zwolnienie wnioskodawczyni od braku obowiązku zapłaty należności z tytułu nieopłaconych składek. na ubezpieczenie społeczne, na ubezpieczenie zdrowotne i na Fundusz Pracy za sporne okresy,

3) naruszenie prawa materialnego - przez nie zastosowanie § 6 pkt 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002r. nr 163, poz.1349), co doprowadziło do zasądzenia od strony pozwanej na rzecz wnioskodawczyni kwoty 2000 zł (słownie: dwa tysiące złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Wobec tak przedstawionych zarzutów organ rentowy wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje wg norm przepisanych, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja organu rentowego jest zasadna.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że Sąd I instancji wywiódł niewłaściwe wnioski ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dokonał błędnych ustaleń w sprawie, a w konsekwencji wydał wadliwy wyrok .

Sąd Apelacyjny w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, po przeprowadzeniu drobiazgowej analizy akt sprawy, a w szczególności treści zaskarżonych decyzji, rozliczeń przedstawionych przez organ rentowy oraz pozostałych zgromadzonych w sprawie dokumentów obrazujących stanowiska stron ustalił, że organ rentowy prawidłowo określił zaległość wnioskodawczyni, z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że ustawodawca w art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.) nałożył na płatników składek obowiązek obliczania, rozliczania i przekazywania co miesiąc do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych całości składki na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe za ubezpieczonych. Ponadto w myśl ust. 2 płatnicy składek, obliczają części składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz chorobowe finansowane przez ubezpieczonych i po potrąceniu ich ze środków ubezpieczonych przekazują do Zakładu.

Zgodnie z art. 47 ust. 1 w/w/ ustawy płatnik składek jest zobowiązany przekazywać do ZUS prawidłowo sporządzone dokumenty zgłoszeniowe i rozliczeniowe, a także opłacać należne składki na powyższe ubezpieczenia w ustawowych terminach.

Zastosowanie znajduje również przepis art. 32 niniejszej ustawy, według którego do składek na Fundusz Pracy i FGŚP, na ubezpieczenie zdrowotne w zakresie ich poboru, egzekucji wymierzania odsetek za zwłokę, dodatkowej opłaty, przepisów karnych, dokonywania zabezpieczeń na wszystkich nieruchomościach i prawach zbywalnych dłużnika oraz stosowania ulg i umorzeń stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenie społeczne.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że wnioskodawczyni na przestrzeni 10 lat, rozliczała się z organem rentowym w sposób nierzetelny i chaotyczny.

Jak zauważył również Sąd I instancji, i jak wielokrotnie w toku procesu podkreślał organ rentowy, wszelkie nieścisłości zaistniałe z niewłaściwym wpłacaniem i księgowaniem składek wynikały z niestaranego działania samej wnioskodawczyni.

To ona wielokrotnie nie dopełniła obowiązku złożenia deklaracji składkowych do ZUS, również ona uiszczając do ZUS składki, wielokrotnie podawała błędne dane, wpłacała niedokładne kwoty składek albo o wartości zaniżonej albo o zawyżonej, nie wskazywała właściwych tytułów wpłat.

W rezultacie doszło do sytuacji, w której część wpłat zostało zaksięgowanych na koncie niezidentyfikowanym, z którego w dalszej kolejności organ rentowy księgował środki na poszczególne konta, w których istniały zaległości, kierując się zasadą, że w pierwszej kolejności regulowane są zaległości powstałe najwcześniej. Część z nich została zaksięgowana na poczet kwoty głównej, a część na spłatę naliczonych odsetek.

Z tego też względu, przekonanie wnioskodawczyni, że spłaciła ona wszelkie należności względem ZUS z nadatkiem, okazało się błędne. Wnioskodawczyni bowiem nie uwzględniła faktu, że od nieopłaconych przez nią w ogóle, lub w nienależytej wysokości składek, naliczane są odsetki. Co spowodowało istotny wzrost ogólnej sumy zadłużenia.

W rezultacie konto wnioskodawczyni, za okres prowadzenia działalności gospodarczej tj. od 01.01. 1999 r. do 26.06.2000 r. wykazywało przypis na winien w łącznej kwocie 7 954,13 zł z tytułu należnych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy.

Natomiast wszystkie wpłaty dokonane w okresie od 12.02.1999 r. do 30.10.2001 r. opiewają na łączną kwotę 6845,33 zł z czego: na należność główną zaksięgowano 5 570,39 zł, na odsetki zaksięgowano 1.115,50 zł, na koszty egzekucyjne zaksięgowano 159,44 zł.

Do zapłaty pozostaje więc kwota 2 241,56 zł stanowiąca zadłużenie bez wykazanych zaległości na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe za III, IV, V, VI, IX, X, XI i XII 1999r.

W konsekwencji powstałego zadłużenia, w dniu 27.02.2009 r. organ rentowy wydał więc zaskarżoną decyzję znak (...), w której określił zadłużenie za okres od 04.1999 r. do 11.1999 r., gdzie wykazano następujące zaległości :

- na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych za IV,X,XI.99 w łącznej kwocie 713,11 zł,
- na ubezpieczenie zdrowotne za IV,V,X,XI.1999 w łącznej kwocie 270,40 zł
- Fundusz Pracy za IV, V, X, XI 1999 w łącznej kwocie 72,58 zł

Powyższe kwoty wynikały z różnic jakie wynikały pomiędzy składkami wpłaconymi, a składkami jakie winny być uiszczone.

Kolejna decyzja była natomiast konsekwencją nie złożenia w ogóle przez wnioskodawczynię wymaganych prawem deklaracji. Nadmienić należy, że wprawdzie w 1999 r. obowiązek złożenia deklaracji płatnik nie zatrudniający pracowników miał w jedynie za miesiące I, III, VI, IX i XII, natomiast za pozostałe miesiące miał obowiązek opłacać składki, na podstawie ostatniej złożonej deklaracji. Z uwagi na brak deklaracji za miesiąc XII 1999 r., organ rentowy w dniu 27.02.2009 r. wydał **decyzję wymiarową** znak (...), określając podstawę wymiaru składek za ten miesiąc oraz jednocześnie **określając brakujące za ten miesiąc składki**:

- na FUS 351,09 zł,
- na ubezpieczenie zdrowotne 77,13 zł
- na FP 25,20 zł.

Organ rentowy powiadomił, jednocześnie wnioskodawczynię o wartości zadłużenia w ramach wysłanego jej upomnienia nieziszczenie składek za miesiące III, VI i IX. 2011 r. (to jest za miesiące, za które płatnik deklaracje złożył): na FUS - 515,08 zł, na ubezpieczenie zdrowotne -169,16 zł i na FP - 48,69 zł, jednakże **kwota wskazana w upomnieniu nie jest przedmiotem postępowania i rozpoznania w niniejszej sprawie** .

Postępowanie bowiem ogranicza się do oceny prawidłowości dwóch wymienionych wyżej decyzji i łącznej kwoty, nie uiszczonych składek, za część okresu podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej tj. kwiecień, maj, październik, listopad 1999 r. oraz grudzień 1999 r., opiewających na łączną **sumę 1541,50 zł**.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że kwota ta została przez organ rentowy wyliczona w sposób prawidłowy i wbrew twierdzeniom wnioskodawczyni brak jest podstaw do podważenia prawidłowości tychże danych. Wnioskodawczyni nie wykazała, by kwota zadłużenia wynikająca z zaskarżonych decyzji miała być inna lub też, że została ona uiszczona.

Wnioskodawczyni wskutek niezachowania należytej staranności uchybiła ciężącemu na niej obowiązkowi uiszczenia obowiązkowych składek w terminie. Brak należytej staranności i dokładności w prowadzeniu własnych spraw, związanych z działalnością gospodarczą, doprowadził do sytuacji, w której wnioskodawczyni nie zapanowała nad realizacją ciężących na niej obowiązków.

Jednocześnie prowadzona względem niej egzekucja, jak również dokonywane (również w sposób chaotyczny) wpłaty własne, utwierdziły ją w błędnym przekonaniu wywiązania się w pełni z zadłużenia powstałego względem organu rentowego. Jednakże nienależyta dbałość o skrupulatność, w realizowaniu obowiązku ubezpieczeniowego, w żaden sposób nie może zwolnić wnioskodawczyni, od ostatecznego, prawidłowego rozliczenia się z organem rentowym. Z tego też względu jest ona zobowiązana do uiszczenia na rzecz ZUS kwot określonych i wyszczególnionych w zaskarżonych decyzjach.

Odnośnie postępowania organu rentowego Sąd Apelacyjny stwierdza, iż było ono opieszale. Jednakże ustawodawca przewidział okres przedawnienia dla należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne w wymiarze 10 lat i nie są przewidziane żadne sankcje za działania podejmowane po kilku latach, ale mieszczących się w/w terminie. Z pewnością wskazane jest skrupulatne postępowanie organu rentowego co pozwalało by na uniknięcie długiego postępowania i utrzymanie w świadomości płatników składek i ubezpieczonych, co do stanu ich faktycznych zaległości względem organu rentowego, jak również uchroniłoby ich od ponoszenia dodatkowych kosztów w postaci odsetek.

Jak wskazano powyżej to jednak ustawodawca narzucił na płatników składek obowiązki związane z obliczaniem i uiszczaniem składek.

Reasumując Sąd Apelacyjny uznał zasadność apelacji organu rentowego i na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że odwołanie ooddalił.

Orzeczenie o kosztach Sąd Apelacyjny wydał w oparciu o art. 102 kpc mając na uwadze fakt, że nie tylko wnioskodawczyni ponosi odpowiedzialność za wszczęcie niniejszego postępowania. Organ rentowy także swoją opieszałością w wydaniu decyzji przyczynił się do zaistnienia niniejszego procesu. Ponadto Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę sytuację materialną wnioskodawczyni, która obecnie pozostaje bez pracy i jest w trakcie ubiegania się o świadczenie rentowe.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

R.S.